

Wspomnienie św. Bernarda z Clairvaux

20 sierpnia przypada wspomnienie Doktora Kościoła zwanego Doktorem miodopłynnym – św. Bernarda z Clairvaux. Z tej okazji chcemy przybliżyć Państwu sylwetkę świętego.

Według dzieła „Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dnie roku”, napisanego przez ks. Piotra Skargę, o. Prokopa Leszczyńskiego i o. Ottona Bitschnau, a wydanego w 1910 roku, św. Bernard urodził się w 1091 roku we Francji, w miasteczku Fontana w Burgundii. Pochodził z arystokratycznej rodziny – jego matka Aleta była spokrewniona z panującymi księżętami Burgundzkimi. Był trzecim z siedmiorga dzieci.

Od dziecka cechowały go skromność, pokora, posłuszeństwo i wielka pobożność. Przestrzegał czystości myśli. Gdy pewnego razu spojrzął na panienkę szlacheckiego rodu pożądliwym okiem; „zdybawszy się na grzechu, pobiegł niebawem do poblizkiego stawu, a przerąbawszy lód, skoczył w przerębłę i tak długo w niej pozostawał, póki nie nadbiegli ludzie i nie wyciągli go z wody pół martwego.”

Pokusy zmysłowego świata obudziły w nim pragnienie schronienia się wśród murów zakonnych, co budziło opór w rodzinie. Ostatecznie jednak krewni ulegli woli św. Bernarda, który wstąpił do klasztoru Cystersów. Przy pożegnaniu powiedział do młodszego brata: „Bądź zdrów, miły braciszku. Ty teraz będziesz panem zamku i wszystkich

włości do niego należących.“, na co ten odpowiedział mu z płaczem: „Jakto, wy bierzecie sobie Niebo, a mnie zostawiacie ziemię? O jak niesprawiedliwym jest taki podział!“ i po kilku latach sam wstąpił do klasztoru.

Gdy wzrosła liczba zakonników, św. Bernard wraz z częścią braci został wysłany, aby w miejscu zwanym „doliną goryczy” założyć nowy klasztor. Dzięki ciężkiej pracy „dolina goryczy“ zamieniła się wkrótce na „dolinę świętą” (Clairvaux — Clara vallis).

Sława św. Bernarda rozeszła się po świecie: „Doszło nawet do tego, że wielu rodziców strzegło pilnie swych synów i zakazywało im chodzić do Clairvaux z obawy, aby zwabieni świętym przykładem Bernarda, przypadkowo nie wstąpili do nowicyatu”. Wezwany przez papieża Innocentego II, który został wypędzony ze Stolicy Piotrowej przez Anakleta II, św. Bernard „przebiegł całe Niemcy, Francję i Włochy i piorunującą wymową i wznawiającymi się codziennie cudami przy chorych, kalekach i zatwardziałyach grzesznikach tyle dokazał, że Innocentego II wszędzie jako prawowitego Papieża uznano i wszędzie spokój przywrócony został”. Św. Bernard odmówił wówczas godności kościelnych, które mu oferowano i wrócił do swej ubogiej, ulubionej celi.

Gdy ze wschodu doszła wiadomość o zdobyciu twierdzy Edessy przez Saracenów i niebezpieczeństwie grożącym Jerozolimie, Papież Eugeniusz III polecił św. Bernardowi, aby zachęcał do nowej wyprawy krzyżowej. Udało mu się przekonać licznymi cudami cesarza niemieckiego Konrada III, który początkowo był niechętny przedsięwzięciu. Po klęsce wyprawy krzyżowej nazywano św. Bernarda

fałszywym prorokiem; zarzucano mu wyczerpanie funduszu krajowego, wyludnienie miast i oddanie na pastwę 200,000 wojska. Bernard milczał i modlił się; później dopiero wymknęły mu się słowa: „Jeżeli ludzie koniecznie szemrać muszą, niechże raczej szemrzą przeciw mnie, aniżeli przeciw Bogu”.

Św. Bernard zmarł w 1153 roku. Przypisuje mu się wielki rozkwit jego klasztoru, dzięki czemu szybko powstały następne (w liczbie stu sześćdziesięciu ośmiu). Bernard zreformował również macierzystą regułę zakonną, kładąc większy nacisk na kontemplację. Znany był ze swej miłości do Matki Bożej, którą zwykł pozdrawiać w Kościele słowami: „Ave Maria!”. Legenda głosi, iż któregoś razu odpowiedziała mu ona: „Salve Bernarde!”. Miał znaczny wpływ na rozwój kultu maryjnego i mariologii w średniowieczu, czego oddziaływanie trwa do dziś.

Był zwolennikiem uprawiania teologii kontemplatywnej w klasztorach, w harmonii z żywą wiarą, nie zaś czysto racjonalnej, skupionej na dedukcjach logicznych, do której skłonność mieli teologowie w szkołach katedralnych. Stąd m.in. jego spory z teologami scholastycznymi, choćby z Piotrem Abelardem.

Najbardziej znanym dziełem Bernarda jest Komentarz do *Pieśni nad pieśniami*. Szczególnie wysoko ceniona jest również jego refleksja antropologiczna. Papież Pius XII poświęcił św. Bernardowi encyklikę *Doctor Mellifluus* (Doktor miodopłynny) – tym mianem określano Bernarda z racji pięknego stylu i głębokiej treści jego dzieł, w których ukazywał „słodycz” Boga i życia nadprzyrodzonego.

Kinga Skwira